

Sygn. akt *I ACa 281/18*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2019 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny**

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Mikołaj Tomaszewski**

**Sędziowie: SA Jerzy Geisler**

**SA Piotr Górecki (spr.)**

**Protokolant: starszy sekretarz sądowy Sylwia Woźniak**

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W.**

przeciwko **M. W. i Z. W.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 16 listopada 2017 r. sygn. akt XII C 1168/17

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanych kwotę 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Jerzy Geisler Mikołaj Tomaszewski Piotr Górecki

Sygn. akt IACa 281/18

## UZASADNIENIE

Powód Prokura Niestandaryzowany S. Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych M. W. i Z. W. kwoty 288.199,43 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanych kosztów procesu, w tym opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, opłaty sądowej od pozwu oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W dniu 24 maja 2017 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Okręgowym w Poznaniu wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem pozwu (sygn. akt XII Nc 156/17).

Pozwani wnieśli sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym domagali się oddalenia powództwa w całości oraz o zasądzenia na ich rzecz kosztów sądowych.

Wyrokiem z dnia 16 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu (sygn. akt XIIC 1168/17).

Rozstrzygnięcie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 12 czerwca 2008 roku (...) Bank Spółka Akcyjna w W. (obecnie Bank (...) S.A.) zawarł z pozwanymi umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) w kwocie 120.000 zł denominowanego w walucie (...) na okres 360 miesięcy od dnia 12 czerwca 2008 roku do dnia 1 czerwca 2038 roku. Uruchomienie kredytu miało nastąpić jednorazowo w terminie od dnia 12 czerwca 2008 roku w formie przelewu na wskazany w umowie rachunek (§ 3 umowy). Spłata kredytu, odsetek, a także innych związanych z kredytem należności została zabezpieczona hipoteką kaucyjną łączną do kwoty 240.000 zł ustanowioną na nieruchomości położonej w A. gmina W. działka numer (...), dla której Sąd Rejonowy w Wolsztynie prowadzi księgę wieczystą numer (...) oraz nieruchomości położonej w A. gmina W., działka numer (...), dla której Sąd Rejonowy w Wolsztynie prowadzi księgę wieczystą numer (...) (§ 10 pkt 1 umowa). Zgodnie z § 12 pkt 6 w przypadku niewykonania przez kredytobiorcę zobowiązań wynikających z umowy, w tym braku spłaty zaległych należności w terminie określonym w wezwaniu do spłaty, Bank miał prawo do wypowiedzenia umowy oraz przystąpienia do odzyskania swoich należności z ustanowionych prawnych zabezpieczeń oraz majątku kredytobiorcy.

Dłużnicy nie wywiązali się z postanowień umowy, wobec czego w dniu 1 września 2010 roku Bank wypowiedział powyższą umowę kredytu i wezwał do uregulowania należności, która na dzień 1 września 2010 roku wynosiła: 58.163,26 CHF (kapitał), 306,71 CHF (odsetki umowne), 50,15 CHF (odsetki karne), 16 CHF (koszty i prowizje), w terminie 30 dni od dnia otrzymania wypowiedzenia.

W dniu 31 lipca 2012 roku pomiędzy pozwanymi, a wierzycielem pierwotnym doszło do zawarcia ugody. Postanowienia ugody nie były realizowane, wobec czego w dniu 6 października 2014 roku ugoda została wypowiedziana.

Pozwani nie uregulowali należności, w związku z czym w dniu 28 maja 2015 roku Bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), któremu w dniu 30 czerwca 2015 roku nadano klauzulę wykonalności. Następnie prowadzone było postępowanie egzekucyjne, które w dniu 28 października 2016 roku na wniosek wierzyciela zostało umorzone.

W dniu 10 listopada 2015 roku Bank (...) S.A. we W. zawarł z powodem umowę sprzedaży wierzytelności. Wykaz wierzytelności stanowił Załącznik nr 2 do umowy. Umowa przelewu wierzytelności obejmowała m.in. wierzytelność przysługującą Bankowi wobec pozwanych.

Pismami z dnia 24 marca 2016 roku pozwani zostali wezwani do zapłaty łącznej kwoty 286.703,62 zł w terminie do 4 kwietnia 2017 roku, a w przypadku niedysponowania wskazaną kwotą do skontaktowania się z powodem celem ustalenia warunków spłaty całości zadłużenia. Pozwani nie uiścili należności określonej w wezwaniu, ani nie nawiązali kontaktu z powodem.

Sąd Okręgowy stwierdził – w związku z zarzutem przedawnienia – że roszczenie nie jest przedawnione z uwagi na treść art. 77 ustawy o księgach wieczystych. Niemniej jednak powód nie wykazał wysokości należności, do czego był zobowiązany na podstawie art. 6 k.c.

W konsekwencji powództwo podlegało oddaleniu.

Apelacje od tego wyroku wywiódł powód zarzucając:

1) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- „brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału skutkującego uznaniem, że strona powodowa nie wykazała (...) roszczenie,
- pominięcie okoliczności, iż „strona pozwana nie kwestionowała treści wystawionego (...) bankowego tytułu egzekucyjnego oraz nie sprzeciwiała się prowadzonej przeciwko niej egzekucji”,
- przyjęcie, że zgromadzony materiał dowody nie potwierdza zasadności roszczeń strony powodowej „przynajmniej w części”.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmienne zaskarżonego wyroku poprzez:

- a) zasądzenie od pozwanych kwoty 240.000 zł, z zastrzeżeniem odpowiedzialności pozwanych do wysokości hipoteki kaucyjnej do kwoty 240.000 zł ustanowionej na nieruchomości dla której Sąd Rejonowy w Wolsztynie prowadzi księgę wieczystą nr (...) oraz na nieruchomości dla której Sąd Rejonowy w Wolsztynie prowadzi księgę wieczystą nr (...),
  - b) zasądzenie od pozwanych kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa,
- 2) zasądzenie na rzecz powoda od pozwanych zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego „wg norm prawem przewidzianych w wysokości 2 krotności stawki minimalnej (...)”.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Sad odwoławczy podziela ustalenia faktyczne sądu I instancji i tym samym przyjmuje za własne. Na aprobatę zasługiwała także analiza prawna roszczenia.

Wypada zatem odnieść się do podniesionego zarzutu odwoławczego co do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w przywołanym przepisie, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1966 roku, II CR 423/66, OSNPG 1967/ 5-6/21; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, Lex, nr 80266; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 roku, IV CKN 1256/00, Lex, nr 80267). Zarzut naruszenia omawianego przepisu byłby skuteczny wówczas, gdyby apelujący wykazał, że Sąd Okręgowy uchybił podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Pomimo obszerności wyводу apelacyjnego, jego autorka okoliczności tych nie wykazała.

Nie można podzielić poglądu skarżącego o braku „wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału skutkującego uznaniem, że strona powodowa nie wykazała (...) roszczenia”. Przypomnieć trzeba, że pierwotnie strona powodowa domagała się zasądzenia kwoty 288.199,43 zł z odsetkami ustawowymi. Roszczenie to usiłowała wykazać przedstawiając umowę kredytową z 12 czerwca 2008 r., kserokopię wypowiedzenia tej umowy z dnia 1 września 2010 r. skierowane tylko do pozwanego Z. W. i nie potwierdzoną przez pełnomocnika, kserokopię wypowiedzenia z dnia 6 października 2014 r. dotyczące ugody z 31 lipca 2012 r. skierowane tylko do pozwanej (także nie potwierdzone za zgodność), wypisy z ksiąg wieczystych potwierdzających ustanowienie na nieuchronnościach pozwanych hipotek kaucyjnych, bankowy tytuł egzekucyjny z 28 maja 2015 r., postanowienie z dnia 30 czerwca 2015 r. Sądu Rejonowego w Wolsztynie o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przeciwko pozwany I Co 627/15),

postanowienie z dnia 28 października 2016 r. komornika w Ś. o umorzeniu egzekucji prowadzonej wobec pozwanych na rzecz banku i umowę sprzedaży wierzytelności z 10 listopada 2015 r. Dodać trzeba, że w apelacji powód domagał się z klei zasądzenia mniejszej kwoty, tj. 240.000 zł wynikającej z hipotek kaucyjnych. Nadal jednak powód nie wykazał w sposób należyty swojego roszczenia.

Przyjąć trzeba, że skoro w dniu 1 września 2010 roku ówczesny bank wypowiedział umowę kredytu i wezwał do uregulowania należności, to z tą datą roszczenie stało się wymagalne, a zatem od roku 2010 można liczyć 3 letni termin przedawnienia. Pozew w przedmiotowej sprawie wpłynął w maju 2017 r., a więc po upływie 3 letniego terminu przedawnienia. Zauważyć warto w tym miejscu, że z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 roku (sygn. akt III CZP 29/16) wynika, iż nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Jednakże przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką nie narusza uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej. Przepisu tego nie stosuje się do roszczeń o świadczenia uboczne (art. 77 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece). Ograniczenie wynikające z art. 77 zd. 2 u.k.w.h. nie dotyczy hipoteki kaucyjnej, a co za tym idzie – możliwość zaspokojenia się z nieruchomości obciążonej obejmuje zarówno przedawnioną wierzytelność zabezpieczoną hipotecznie, jak też nieprzedawnione odsetki. Biorąc pod uwagę powyższe powód – z uwagi na istnienie hipoteki kaucyjnej na nieruchomościach pozwanych – mógł dochodzić należność główną, ale nie odsetki, która jako należności uboczne uległy przedawnieniu. Niemniej jednak obowiązkiem powoda było dokładne wykazanie wysokości należności głównej. Tymczasem wypowiedzenie umowy kredytowej nastąpiło w dniu 1 września 2010 r., lecz tylko wobec samego pozwanego (k. 22). Wypowiedzenie kolejne z 6 października 2014 r. dotyczyło już tylko warunków ugody i zostało skierowane do pozwanej (k. 23). Co istotne powód ugody tej nie przedstawił w toku procesu.

Niewątpliwie powód nie może skutecznie dochodzić swojego roszczenia w oparciu o bankowy tytuł wykonawczy z 28 maja 2015 r. Jeśli podstawą dochodzonego roszczenia stanowi bankowy tytuł egzekucyjny, to korzystać z niego mogą wyłącznie banki, a już nie podmioty niebędące bankami, które nabyły od nich wierzytelności (np. fundusze sekurytyzacyjne). W wypowiedzeniu umowy z 1 września 2010 r. kapitał wynosił 58.163,26 CHF. Tylko orientacyjnie godzi się wskazać, że z bankowego tytułu wykonawczego wynikało, że kapitał uwidoczniiony w tym tytule wynosił 190.367,94 zł, a z wypowiedzenie umowy zawartej w ugodzie kapitał niewymagalny określono na 181.410,90 zł, wymagalny na 5.272,80 zł (k. 23). W załączniku do umowy cesji wierzytelności, kapitał określono na 190.367,94 zł. Jednakże brak jakichkolwiek wyliczeń, a mianowicie co do wysokości kapitału na dzień zaprzestania spłacania kredytu, czy też na dzień wypowiedzenia umowy, sposobu jego przeliczenia na złotówki. Nie wiadomo również czy umowa kredytowa została skutecznie wypowiedziana względem obu pozwanych. Wiadomym było, że ówczesne strony zawarły ugode, jednakże jej treść nie jest znana. W apelacji – jak wspomniano wyżej – powód domagał się zasądzenia kwoty 240.000 zł, a więc sumy znacznie przekraczającej wcześniej ujawnioną wysokość kapitału podstawowego. Jak można przyjąć, wbrew art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece powód doliczył do kapitału również świadczenia uboczne. Bez znaczenia dla oceny zasadności roszczenia było to, czy pozwani kwestionowali czynności egzekucyjne prowadzone przez bank w oparciu o bankowy tytuł egzekucyjny.

Biorąc pod uwagę wcześniej zaprezentowane mankamenty w zakresie dowodzenia, chybiony był również zarzut, że zgromadzony materiał dowodowy potwierdzał zasadność roszczeń strony powodowej.

Mając na uwadze powyższe, sąd drugiej instancji apelację oddalił jako bezzasadną (art. 385 k.p.c.).

W pkt 2 wyroku sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanych 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym (art. 98 k.p.c. w zw. § 2 pkt 7 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie). Nie było żadnych podstaw, aby z uwagi na skromny nakład pracy pełnomocnika pozwanych będącego adwokatem, przyznać mu - zgodnie z wnioskiem – podwójną stawkę opłaty (§ 15 ww. rozporządzenia).

Jerzy Geisler Mikołaj Tomaszewski Piotr Górecki

--	--	--